

KRYSTYNA ROMANISZYN

## OBRAZ POLSKI A ŚWIADOMOŚĆ NARODOWA ANALIZA PAMIĘTNIKÓW IMIGRANTÓW POLSKICH W KANADZIE

W 1936 r. Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie ogłosił wśród wychodźstwa polskiego konkurs na pamiętnik. Z Kanady napłynęły wówczas 33 autobiografie, z których część, w liczbie 16, została opublikowana po II wojnie światowej, reszta pozostaje w rękopisie<sup>1</sup>. Owe 33 autobiografie posłużyły jako materiał źródłowy dla niniejszego artykułu. Podejmuję w nim próbę odtworzenia obrazu Polski, jaki jawi się w pamiętnikach. Z kolei rekapitulacja pamiętnego i udokumentowanego w autobiografiach obrazu Polski stanowi podstawę dla refleksji o świadomości narodowej piszących. Przedmiotem artykułu jest kwestia świadomości narodowej autorów pamiętników. Problemy badawcze dotyczą obrazu Polski, czy i jakim on jest oraz czy i jaką jest świadomość narodowa piszących. W dalszym ciągu sprecyzuję przyjęte rozumienie pojęcia świadomość narodowa. Pod określeniem obraz Polski rozumiem wypowiedzi i sądy dotyczące Polski pomieszczone w pamiętniku. Ich suma jest tym, co tworzy obraz Polski w danym pamiętniku.

Materiał autobiograficzny i ogólniej, dokumenty osobiste, nie często stają się podstawą analiz socjologicznych. Niewątpliwie nie nadaje się on do każdego typu badań, lecz wydaje się, że nie tylko to jest przyczyną poniechania użycia tego typu materiału. Głównym powodem takiego stanu rzeczy jest raczej to, iż zazwyczaj dokumenty osobiste wymagają zastosowania analiz jakościowej, a nie ilościowej, a ta pierwsza nie cieszy się wielkim uznaniem pozytywistycznie zorientowanego odłamu socjologii<sup>2</sup>. Odmienne widział problem F. Znaniecki, dla którego "osobiste materiały życiorysowe" stanowiły doskonały typ materiału socjologicznego<sup>3</sup>. Jeżeli dokumenty osobiste nie są faktycznie typem doskonałym danych socjologicznych, to z całą pewnością stanowić mogą dobrą podstawę do badania subiektywnej strony zjawisk spo-

kecznych, jak i problemu kształtowania się postaw i świadomości. Również J. Szczepański zwraca uwagę na znaczenie autobiografii dla badania postaw, szukania wpływu środowiska społecznego i jego zmian na kształtowanie się postaw<sup>4</sup>.

Wybór tego właśnie zbioru pamiętników jako materiału do badania problemu świadomości narodowej ich autorów podyktowany został paroma względami. Fakt, że pisano do Polski w odpowiedzi na konkurs ogłoszony przez polską placówkę naukową, niewątpliwie uwarunkował i w jakimś stopniu określał treść autobiografii. Podobnie to, że IGS w odezwie ogłaszającej konkurs zwracał się z wyraźną prośbą o podanie szczegółów życia także i przed emigracją, nie pozostało bez wpływu na obecność w nadesłanych rękopisach wspomnień związanych z Polską. Dla badanego problemu takie w pewnym stopniu "sterowanie" jest zaletą, naprowadza bowiem na minione, w Polsce zdarzone sprawy. Pamiętniki pisane dla siebie lub na konkurs ogłoszony przez instytucję nie polską a polonijną mogłyby koncentrować się wokół odmiennej sfery doświadczeń i przeżyć jednostki. Do konkluzji takiej skłania lektura wspomnień emigrantów ze zbiorów pamiętników zgromadzonych i opublikowanych w Kanadzie<sup>5</sup>.

Masowa emigracja z ziem polskich do Kanady zapoczątkowana u schyłku ubiegłego wieku i trwająca, z przerwą przypadającą na lata I wojny światowej, przez cały okres międzywojenny była w swym charakterze emigracją chłopską. Wszyscy też wychodźcy - autorzy analizowanych pamiętników - byli pochodzenia chłopskiego. O kulturze ludu polskiego mówi się, iż charakteryzowało ją m.in. zespolenie wartości religijnych i narodowych, tak że wiara katolicka stanowiła kryterium identyfikacji narodowej<sup>6</sup>. Zasługuje zatem na uwagę i ten problem, czy i w jakim stopniu prawda ta potwierdza się w przypadku naszych pamiętnikarzy, żyjących na emigracji przedstawicieli kultury chłopskiej.

Fakt emigracji, związany z opuszczeniem tradycyjnej społeczności wioskowej, w konsekwencji implikujący kontakt z obcą kulturą, przyczynił się do rozszerzenia horyzontów postrzegania pamiętnikarzy<sup>7</sup>. Emigracja ponadto uaktualniała pytanie o własną tożsamość narodową. Paradoksalnie, perspektywa kanadyjska dawała większą możliwość spojrzenia na Polskę niż rodzinna wioska.

Wymienione wyżej okoliczności zadecydowały o wyborze IGS-owskiego zbioru pamiętników do badania postawionego problemu.

Pozostaje kwestia wiarygodności wypowiedzi pamiętnikarzy. Nie jest to wszakże niebezpieczeństwo specyficzne tylko dla autobiografii, obce chociażby materiałom ankietowym. W przypadku pamiętników pisanych na konkurs istnieje prawdopodobieństwo tego, że chęć uzyskania nagrody pieniężnej mogła stanowić motywację wystarczającą do zafałszowania lub ukrycia prawdziwych przekonań piszącego. Możliwość taką należy uwzględnić, chociaż nie wydaje się ona bardzo realna. Niemal każdy pamiętnik zawiera uwagi krytyczne odnoszące się do jakiejś sfery rzeczywistości polskiej.

Wszyscy pamiętnikarze to emigranci pierwszego pokolenia, "pokolenia ojców". Siedmiu przybyło przed I wojną światową, pozostali już w okresie międzywojennym<sup>8</sup>. Pomiędzy tymi ostatnimi znaleźli się żołnierze Armii Polskiej /uformowanej z Legionów/ i ochotnicy wojny polsko-radzieckiej z lat 1919-1920<sup>9</sup>.

Wszyscy byli pochodzenia chłopskiego, spośród tych, którzy podali tę informację, dziesięciu pochodziło z gospodarstw małorolnych, prawie tylu, bo dziewięciu, z zamożnych gospodarstw<sup>10</sup>. W Kanadzie losy pamiętnikarzy ułożyły się różnie. Dziewięciu osiadło na własnej farmie, ośmiu nie znalazło stałego miejsca pracy najmując się do różnych robót /często jako robotnicy rolni na fermach/, siedmiu pracowało w miastach jak robotnicy, w tym dwaj w kopalni<sup>11</sup>. Jeden z pamiętnikarzy był nauczycielem wykonującym w Kanadzie ten zawód. Pozostali nie podali informacji o swoim źródle utrzymania.

Pamiętniki, odmiennie aniżeli ankiety i kwestionariusze wywiadu, nie przynoszą kompletnej i identycznej dla każdego z badanej populacji listy cech społeczno-demograficznych. Niektórzy pamiętnikarze pomieszczają wyczerpującą listę informacji o sobie, inni zaś nie. Nigdy też nie pokrywa się zasób informacji przekazanych przez poszczególne autobiografie. Skutkiem tego charakterystyka grona pamiętnikarzy i w tym przypadku jest z konieczności ogólna i w wielu miejscach niepełna. Pomimo swych niedostatków przybliżyła te minipopulacje badanych.

O Polsce w pamiętnikach pisze się na dwa różne sposoby: w kontekście swojej własnej jednostkowej biografii i przez formułowanie sądów ogólnych o Polsce. Tych ostatnich nie napotyka się w każdym pamiętniku. Podstawą analizy są tylko te wspomnienia, w których znaleźć można takie ogólne sądy. Warto też je w wyborze przedstawić dla zilustrowania tego, o czym i w jaki sposób piszą o Polsce pamiętnikarze.

Choć liczbą pamiętnikarzy nie jest duża, jednak różnorodność sądów, opinii na temat Polski, jak na tę liczbę, jest znaczna. Polska przedstawiana jako swego rodzaju byt nadrzędny, nie będący sumą jednostek lub konfiguracją klas i grup społecznych - to wspólna cecha poniższych wypowiedzi.

Dla autora pamiętnika nr 8 Polska to "ukochana Matka Polska z Jej synami i córkami". Autor pamiętnika nr 14 pisze o Polsce: "tam moja ziemia, tam moje rodzice, pradziadowie leżą /.../ tam moje gniazdo rodzinne, kołyska". Pamiętnikarz, którego autobiografię opatrzone nr 25, tak się wyraża: "teraz z wielkim i uniżonym szacunkiem składam hołd mego uwielbienia dla Rzeczy Pospolitej". Uderza w przytoczonych fragmentach niezwykle emocjonalny, ciepły i pozytywny stosunek do kraju rodzinnego.

Wręcz kontrastowo przeciwne i co do tonu, i co do treści są następujące opinie: "ojczyzną dla robotnika jest ten kraj, gdzie jest znośne życie, a powtóre robotnik ojczyzny nie ma, bo ojczyznę mają tylko tacy, jak w starym kraju książęta, hrabiowie, dziedzice" /Pamiętnik nr 3/. Pisze autor pamiętnika nr 20: "Takiej klasy, z jakiej my pochodzimy, jest pod dostatkiem. Tak, że klasa dzisiejsza rządząca w Polsce nie wie, co z tą ludnością robić i stara się o kolonie tak, aby się tego chłopca i robotnika pozbyć i aby nie mieć kłopotu z temi prostakami". Podobnie sądzi autor pamiętnika nr 17: "Emigranci polscy to przeważnie synowie pochodzący spod słomianych strzech, chat wieśniaczych, drobnych rolników i robotników rolnych, których nędza wygnała /.../ tak jakby w ojczystym kraju dla nich miejsca nie było". W opinii jeszcze jednego pamiętnikarza: "chłop i robotnik to jest cała ostoja Państwa Polskiego, bo kto z Polski zdjął kajdany, jak nie lud" /pamiętnik nr 9/.

Percepcja uwarstwienia społecznego jest podstawą oceny we wszystkich wyżej przedstawionych opiniach o Polsce. Stratyfika klasowo-warstwowa wraz ze świadomością własnego

w niej miejsca wyznacza perspektywę, z której pisze się o starym kraju. Pisze w tonie krytycznym.

Równie krytyczne w tonie są inne trzy pamiętniki, tym razem jednak zmienia się cel, w który wymierzone jest ostrze krytyki. Cel ów stanowi duchowieństwo i instytucja Kościoła w Polsce. Oto co czytamy na ten temat: "ten, który wyzwoli Polskę z Rzymu, który zdejmie z niej kajdany, będzie wielkim u ludu bohaterem wolności /za to, że - K.R./ dał narodowi wolność ducha" /pamiętnik nr 7/. "Kiedy tu u nas w Polsce będą takie czytelnie bezpłatne i książki do wyboru, a nie będzie tak zwanych zakazanych, a ręka księdza nie będzie miała pieczy nad nimi" /pamiętnik nr 5/, "ale chciałbym widzieć swoich braci /w Polsce - K.R./ wolnych duchem" /pamiętnik nr 13/.

Wyrażone wyżej przekonania, iż przyczyną ograniczenia horyzontów myślenia chłopstwa w Polsce jest religia katolicka i duchowieństwo, wskazuje na głęboką zmianę stosunku do katolicyzmu od tego, który uważany jest za charakterystyczny dla tradycyjnej kultury ludu polskiego.

Bardzo znamienne są wspomnienia dotyczące Polski kilku pamiętnikarzy byłych żołnierzy-ochotników z wojny 1919-1920. Koncentrują się one wokół spraw związanych z odradzeniem się państwa polskiego. Tak przełomowe dla siebie chwile opisują dwaj pamiętnikarze: "W 18 roku jak się wojna rozpadła, pamiętam ksiądz przemawiał co to jest Polska i całą wieś śli chłopaki do trzynastu lat za ochotnika i ja też nie byłem tchórzem" /pamiętnik nr 31/ oraz "w jedną niedzielę listopadową Ksiądz Jarosiński w swojej mowie objaśnił nam co się dzieje z naszymi braćmi we wschodniej małej Polsce i zachęcał do wstąpienia w szeregi wojskowe, aby iść oswobodzić wschodnią małą Polskę. Wienc ja po powrocie do domu oznajmiłem Rodzicom, że ide do Legionów /.../ ide spełnić święty obowiązek. /.../ wybierali się na ochotnika kto chce jechać na front, wienc sie nas zgłosiło 60-ciu" /pamiętnik nr 20/.

W obydwóch przypadkach autorytetem stojącym za Polską okazuje się ksiądz. Świetny to przykład rzucający światło na przyczynę istnienia w kulturze ludowej syndrom katolicyzmu-polskość.

A oto co o Polsce czytamy w pamiętniku opatrzonym numerem 30, którego autor ze względu na młody wiek nie brał

udziału w wojnie: "Armja Polska wkroczyła do naszej wioski, ach jakiż to był piękny dzień, jeszcze dzisiaj to wszystko stoi mi przed oczyma. Halera piechota, błękitne mundury, rogatywki z Orzeżkami /.../ gdy spojrzakem na Polskie sztandary i Orły Białe zdobiący wszystkie urzędy uczukem sie poprostu w niebo wzietym".

I jeszcze jedno, odmienne od zaprezentowanych, spojrzenie na Polskę. Wspomnienia dotyczące kraju rodzinnego pamiętnikarz osnuł wokół swoich doświadczeń i wiedzy wyniesionej z lekcji historii. Oto obszernie, jednak warte przytoczenia, fragmenty jego autobiografii: "Historia Polski to istotnie wprowadziło nas w zdziwienie co to my usłyszmy o tej Historii Polskiej, gdyż my rozumiemy, że jesteśmy Austryjakami po rusku wszyscy mówimy". Po trzech miesiącach nauki, wspomina pamiętnikarz: "tu już nie byli ci uczni jak przed rokiem czasu, którzy nie zdając sobie sprawy gdzie żyje i dlaczego i na co patrzy /.../ tu już w tych uczniach był jakiś zapal, był już początek myślenia o tej Polsce o tej Mowie Polskiej a nawet można było usłyszeć, że nie jestem Austryjakiem bo jestem Polak". W rezultacie: "jakaś siła nieznaną mi on czas pociągała mnie do myślenia o tej Polsce /.../ chciałem widzieć te Warszawe /.../ ten Kraków i ten Wawel i te Kopy Wawelskie i widzieć tak pamiętną Ostrożkę i Maciejowice, gdzie Ukochany Nasz Bohater Tadeusz Kościuszko ranny upadł" /pamiętnik nr 23/.

Wybrane i przedstawione wyżej cytaty pokazują bogactwo i różnorodność tematyczną opinii o Polsce pomieszczonych w pamiętnikach. Nie wyczerpują one listy wszystkich poruszanych spraw. Zbierając je można powiedzieć, iż wątki najczęściej powtarzające się w pamiętnikach dotyczą: a/ nierówności społecznych w Polsce postrzeganych w kategoriach zarówno ekonomicznych /nierówności majątkowych/, jak i społecznych, gdy pisano o istnieniu dystansów społecznych, b/ odradzania się państwowości polskiej, gdy wspomniano wydarzenia związane z tym momentem historycznym i gdy życzone młodemu państwu szybkiego rozwoju i potęgi, c/ cech narodu polskiego wyrażanych w zachętach do zgodnego współżycia i współpracy, tak iżby naród polski mógł stać się narodem liczącym się w świecie, d/ cech ludu polskiego, jego upośledzenia społecznego i wydziedziczenia z życia społecznego z jednej, a jego ciemnoty i apatii z drugiej strony.

Zebrane i kolejno wyliczone problemy, których dotyczą sądy ogólne o Polsce, w każdej poszczególniej autobiografii występują w najrozmaitszych układach i kombinacjach. W efekcie każdy pamiętnik zawiera swój wieloelementowy, złożony i niepowtarzalny w swej całości, obraz Polski. Udokumentowane w pamiętnikach widzenie Polski nie może pozostać bez związku ze świadomością narodową piszących.

W stosowanej w metodologii klasyfikacji pojęć naukowych pojęcie "świadomość narodowa" mieści się, bodaj najlepiej, w kategorii pojęć psychologicznych, orzekających o rzeczywistości nieempirycznej, nieredukowalnych w swych zasadniczych partiach do intersubiektywnych danych doświadczenia<sup>12</sup>. Tym chyba też należy tłumaczyć fakt nie istnienia ściśzej i powszechnie zaakceptowanej definicji tego, czym jest "świadomość narodowa", pomimo iż jest ono nierzadko stosowane. Sposób jego stosowania jest właściwy posługiwaniu się konstruktom hipotetycznym i polega na formułowaniu praw empirycznych ze zdań zawierających ów konstrukt<sup>13</sup>.

Uznając pojęcie świadomość narodowa jako psychologiczne i nieredukowalne pojęcie empirycznych danych doświadczenia nie podejmuję się próby jego definiowania. Przedmiotem rozważania uczyniłam natomiast ten aspekt rzeczywistości, który - zakładam - jest jego desygnatem. Jest nim obraz Polski przedstawiony w pamiętnikach.

Świadomość narodowa posiadać musi swój przedmiot, którym jest naród wraz z jego korelatem materialnym - ziemią ojczystą i duchowym korelatem - dziedzictwem kulturowym i historycznym. Świadomość narodowa pojedynczej osoby jest nie tylko świadomością przynależności do narodu, jest też zwrócona ku konkretnym aspektom bytu tegoż narodu.

Przyjęcie powyższego założenia implikuje następne, iż świadomość narodowa członków tego samego narodu może się istotnie różnić ze względu na swą treść, w rezultacie zwrócenia się ku odmiennym sferom bytu narodowego.

Wracając do pamiętników, okazuje się, iż bez mała wszyscy w jakimś miejscu wspomnień deklarują swą przynależność do narodu polskiego. Jakże odmiennie jednak jest widzenie tegoż narodu i jego ziemi ojczystej. Obrazy Polski w pamiętnikach nie są identyczne, owszem różnią się między sobą treścią i sposobem opisu pamiętanej rzeczywistości,

choć wszyscy pamiętnikarze jednakowo deklarują, że są Polakami. Wynika z tego, iż świadomość narodowa to nie tylko świadomość potwierdzona deklaracją przynależności do narodu, ale świadomość ta może w każdym indywidualnym przypadku posiadać inną treść, może być zorganizowana wokół odmiennych aspektów rzeczywistości. A zatem deklarujących przynależność do tego samego narodu mogą charakteryzować odmienności i podobieństwa treści świadomości narodowej, w zależności od tego, czy zwracają oni swą świadomość ku tym samym czy innym problemom związanym z bytowaniem narodu.

A. Schütza widzenie świata społecznego i działającej w nim jednostki stanowi pewną podbudowę i upoważnienie dla sformułowanych wniosków. Dla Schütza jednostki żyjące w "granicach nastawienia naturalnego" postrzegają rzeczywistość każda odmiennie, ze swej specyficznej perspektywy. Ta ostatnia uwarunkowana jest, mówi Schütz, "biograficznie zdeterminowaną sytuacją" postrzegającego podmiotu<sup>14</sup>. Zdaniem Schütza wiedza o świecie tak potoczna, jak i naukowa zawiera konstrukty będące generalizacjami, formalizacjami i idealizacjami. Wiedza o świecie składa się zawsze z faktów wyselekcjonowanych z kontekstu przez aktywność naszego umysłu. W poznaniu ujmujemy te aspekty rzeczywistości, które są dla nas ważne albo ze względu na nasze codzienne sprawy /to w poznaniu potocznym/, albo z punktu widzenia przyjętej metody naukowej /w poznaniu naukowym/.

Istnienie różnic w sposobie postrzegania rzeczywistości, w myśl propozycji A. Schütza, jest cechą tego postrzegania uwarunkowaną ponadto odmiennością sytuacji biograficznej postrzegających. Ale wynika też z tego, iż podobieństwa owej sytuacji biograficznej będą miały swój skutek w podobieństwie percepcji rzeczywistości przy zachowaniu całej jej jednostkowej specyficzności.

Wracając do pamiętników, okazuje się, iż niektóre podobieństwa w widzeniu Polski, tj. zbieżności sądów dotyczących Polski, korespondują z cechami położenia społecznego /na ile dało się je ustalić/ wyznaczającymi "sytuację biograficzną" piszącego.

W pierwszej kolejności wymienić należy wyraźnie zaznaczającą się różnicę pomiędzy obrazem Polski pamiętnikarzy-wychodźców przedwojennych oraz tych, którzy wyemigrowali już z niepodległej Polski. Świadomość przynależności do warstwy



chłopskiej i postrzeganie rzeczywistości społecznej w kategoriach uwarstwienia społecznego, te elementy obrazu Polski pojawiły się tylko w pamiętnikach wychodźców powojennych. Podobnie jak wypowiedzi o powstaniu państwowości po latach niewoli. W pamiętnikach wychodźców przedwojennych tych elementów nie ma. Pojawiają się w nich wspomnienia o podziale na dwór i wieś, o nędzy chłopstwa, o niesprawiedliwości, nie są to jednak *explicite* sformułowane sądy o uwarstwieniu społeczeństwa polskiego ani konstatacje o przynależności do warstwy chłopskiej w tym społeczeństwie. Identyfikującymi się z warstwą chłopską w Polsce są tylko pamiętnikarze, którzy emigrowali w dwudziestolecie międzywojennym. W pamiętnikach wychodźców przedwojennych nie odbija się nawet cień konfliktu społecznego powstającego na tle niesprawiedliwości i podziałów w społeczeństwie polskim. Nie ma w nich śladu określeń świadczących o znajomości lub akceptacji wizji społeczeństwa propagowanej przez ideologię walki klas. Określenia takie napotyka się natomiast w kilku autobiografiach tych, którzy opuścili kraj po wojnie. Wydaje się, jakby "starczy" emigranci posiadali wyobrażenie narodu jako całości niepodzielonej i niepodzielnej, a Polski - jako "gniazda rodzinnego" tejże wspólnoty narodowej, jako "Matki Polski z jej synami i córkami", by raz jeszcze posłużyć się słowami pamiętnikarzy. Wychodźców sprzed I wojny także wygnął z kraju niedostatek, pochodzili wszyscy z wiosek i pamiętali dystans dzielący bogaty dwór i biedną wieś, lecz fakt ten nie przeszkodził im i nie zmącił, rzec by się chciało, świetlanego obrazu Polski.

Poczucie synostwa i przywiązanie do ojczystej ziemi, jeden z przedwojennych pamiętnikarzy, przebywający w Kanadzie od 1913 r., tak wzruszająco uzewnętrznia: "zawsze myślę by sie jak najlepi odbudowała, miała matka Polska dobrych synów i córki, by swoi ziemi bronili jak oka w głowie", a dalej stwierdza: "Ja kocham swojom ziemie polskom, niekby przyszło do czego do wojny, by kciał który wróg nasom ziemie kawał zabrać, jezdem już w latach 51 ale ide ojczyzny bronieć z Canady kaźden raz choć mam cudze obywatelstwo" /pamiętnik nr 14/.

Wskazane różnice w sposobie pisania o Polsce pamiętnikarzy przed i powojennych wskazują, iż czas opuszczenia kraju, jako jedna z komponent sytuacji biograficznej, mógł wpły-

wać na kształt wyobrażeń piszącego o Polsce.

Kolejne trzy autobiografie odznaczające się podobieństwem sposobu widzenia i pisania o Polsce, z niektórymi cechami charakterystyk społecznych ich autorów, zdają się potwierdzać zależność pomiędzy sytuacją biograficzną a sposobem postrzegania rzeczywistości. Są to autobiografie /nr 18, 20, 23/, w których wspomnienia o Polsce dominują problemy związane z odradzaniem się państwa polskiego. Pamiętnikarze ci, emigranci powojenni, naoczni świadkowie i uczestnicy walk o niepodległość, pochodzili z rodzin wiejskich o wysokim statusie społecznym i materialnym, który dawał im możliwość nauki w szkole.

Zbieżność cech położenia społecznego i sposobu pisania o Polsce oraz zbieżność tematyczna tych sądów potwierdzałyby omawianą zależność. Ale przykłady te wskazują też na coś więcej, mianowicie w Kanadzie koleje losu każdego z trzech pamiętnikarzy potoczyły się odmiennie. Autor pamiętnika nr 23 osiadł na farmie w prowincji Manitoba. Autor pamiętnika nr 20 pracował w mieście w prowincji Ontario, w fabryce, piastując w niej stanowisko przełożonego /notabene fakt rzadko spotykany wśród wychodźstwa polskiego tamtego okresu/. Autor pamiętnika nr 18 nie znalazł stałego zatrudnienia i pracował dorywczo, również mieszkając w mieście w prowincji Ontario. Czy zatem nie jest tak, że i tym razem багаж doświadczeń wyniesionych z Polski określał sposób myślenia o kraju? Byłoby interesującym poznanie, czy i w jakim stopniu oddziaływał na polskich emigrantów propagowany obraz Polski, to jest ten tworzony w prasie polonijnej i w życiu społecznym Polonii kanadyjskiej. Interesujące byłoby przebadanie podobieństw i różnic pomiędzy pamiętanym a propagowanym obrazem Polski.

Warto zatrzymać się jeszcze przy tych pamiętnikach, w których pojawiły się opinie krytyczne o Kościele i duchowieństwie. W początku niniejszego artykułu wspomniany został syndrom katolicyzm-polskość, w opinii Czarnowskiego stanowiący kryterium identyfikacji narodowej chłopca polskiego.

Lektura pamiętników ukazuje odstępstwa od tej reguły wśród autorów, emigrantów chłopskiego pochodzenia. Kilka cytowanych uprzednio uwag krytycznych o duchowieństwie polskim wskazuje na prawdopodobieństwo zmiany stosunku autorów

tych słów do katolicyzmu. Poniższe wypowiedzi nie nasuwają już żadnych wątpliwości co do zmiany myślenia o katolicyzmie: "szczerą prawdę wam powiem, że od 1913 roku zerwałem z kościołem nie praktykuje więcej żadnej religii" /pamiętnik nr 3/ oraz "ludęk nasz tak przywykł, że co nie rzymskie to nie polskie, a gdy chodzi do rzymskiego kościoła to już przez to samo jest Polakiem" /pamiętnik nr 10/.

Odstępstwo w pierwszym a ironiczna uwaga o utożsamianiu katolicyzmu z polskością w drugim wypadku pozostają w sprzeczności z tradycyjnym syndromem.

Emigracja i spowodowany nią kontakt z obcą kulturą mogły spowodować odejście od tradycyjnego wzoru myślenia. Ponadto fakt zamieszkiwania w bliskim sąsiedztwie wychodźstwa ukraińskiego i poddanie zagrożeniu jego asymilującym wpływom mógł zadecydować o stosunku autora pamiętnika nr 10 do katolicyzmu. O złożonym problemie retencji wychodźstwa polskiego w Kanadzie piszę na innym miejscu<sup>15</sup>.

Obydwaj wychodźcy polskość swoją deklarują, wnoszą by zatem należało, iż w świadomości każdego z nich nastąpiło rozdzielenie świadomości religijnej od świadomości narodowej, rozbiciu uległ omawiany syndrom. O pozostałych pamiętnikarzach powiedzieć tego się nie da, nic w ich autobiografiach nie wskazuje na wyłączenie świadomości religijnej jako komponenty lub jednej z komponent świadomości narodowej. Jednak tylko jedna osoba określiła się mianem Polak-katolik /autor pamiętnika nr 25/.

Reasumując, wypada zebrać najważniejsze wnioski: świadomość narodowa pamiętnikarzy to nie tylko deklarowana świadomość przynależności do narodu, to także bogactwo treści świadomości tę konstytuujących. Nawet w tak niewielkiej, jak ta analizowana, grupie pamiętnikarzy ujawniły się różnice treści świadomości narodowej polegające na odmiennym widzeniu i wartościowaniu spraw narodu i kraju ojczystego. Choć wszyscy piszący uważali się za Polaków, to każdy z nich nieco inaczej Polskę przedstawiał i do niej się ustosunkowywał. W każdym przypadku za tą samą deklaracją stała inna treść.

Obserwowane podobieństwa pamiętanych obrazów Polski zdają się posiadać swe wytłumaczenie w zbieżnościach sytuacji biograficznej tych osób.

W artykule proponuję odmienne od przyjętego spojrze-

nie na problem świadomości narodowej. Jest on opracowany na materiale dotyczącym określonego czasu, miejsca i zbiorowości. Do niej też bezpośrednio stosują się wysunięte wnioski, chociaż zaproponowany sposób ujęcia problemu może mieć powszechniejsze zastosowanie.

Istniejące w literaturze opracowania są syntezami i noszą charakter generalizacji historycznych oraz odnoszą się do całych grup narodowościowych lub narodów. Zdają sprawę z procesów przemian świadomości na poziomie makro, tj. w skali całego narodu<sup>16</sup>. Tutaj proponuję ujęcie analityczne oraz przyjmuję jako płaszczyznę tej analizy poziom jednostkowy. Pociągnęło to za sobą określony skutek: wnikanie w istotę tego, co składa się na świadomość narodową jednostki.

Rezultat zaproponowanego podejścia także jest odmienny. Syntezy akcentowały zmianę, ściślej ewolucję, świadomości narodowej: jej dojrzewanie i osiągnięcie stadium dojrzałości<sup>17</sup>. Powyższa analiza akcentuje istnienie różnic treści świadomości narodowej członków jednego narodu i to nawet w zda się całkowicie homogenicznym, pod względem pochodzenia społecznego, bo chłopskim jego odłamie. Jest to też najistotniejsza konstatacja tego artykułu. Pluralizm w myśleniu o Polsce musi posiadać swój skutek w pluralizmie postaw wobec Polski. Istnienie warunków dla uzewnętrzniania się tych postaw w działaniu nadającym kształt życiu zbiorowemu w ojczyźnie to już temat osobnego artykułu.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup> Autobiografie nadesłane z Kanady opublikowano w tomie: Pamiętniki emigrantów. Kanada-Warszawa 1971. Pozostałe niepublikowane wspomnienia wychodźców w Kanadzie znajdują się obecnie w archiwum biblioteki SGPiS w Warszawie.

<sup>2</sup> Niereprezentatywność badanej populacji jest jednym z koronnych zarzutów wysuwanych przeciwko temu typowi danych socjologicznych.

<sup>3</sup> Por. W. T h o m a s, F. Z n a n i e c k i. Chłop polski w Europie i Ameryce. Warszawa 1976 wstęp.

<sup>4</sup> Por. J. S z c z e p a ń s k i. Odmiany czasu teraźniejszego. Warszawa 1973: Metoda biograficzna.

<sup>5</sup> Zbiory, o których mowa, to: Pamiętniki imigrantów polskich w Kanadzie. Pod red. B. Heydenkorna. T. 1. Toronto 1975. T. 2. Toronto 1977. T. 3. Toronto 1978; Polish Settlers in Alberta. Reminiscences and Biographies. Pod red. J. Matejko. Toronto 1969. Autorzy poświęcają w tych wspomnieniach więcej uwagi życiu w Kanadzie i swoim w niej kolejom losu. Być może dzieje się tak dlatego, że wspomnienia z Polski są

dla piszących w latach siedemdziesiątych już zbyt odległe.

<sup>6</sup> S. C z a r n o w s k i. Kultura. Warszawa 1958 s. 83 rozdział: "Kultura religijna ludu polskiego" czytamy m.in.: "katolicyzm ludowy /.../ odgrywa rolę kryterium narodowego i wielu chłopów utożsamia Polaka z katolikiem tak jak Niemca z luteraninem".

<sup>7</sup> Por. M. K u l a. From "Private Fatherland" to "Ideological Fatherland". "The Polish Sociological Bulletin" 1979 No. 1 passim.

<sup>8</sup> Przed I wojną światową wyemigrowali autorzy pamiętników o numerach: 3, 6, 8, 10, 24, 25, 26.

<sup>9</sup> Są to autorzy pamiętników nr 18, 20, 23.

<sup>10</sup> Z rodzin gospodarzy małorolnych pochodzili autorzy autobiografii opatrzonych numerami: 1, 3, 4, 19, 23, 24, 25, 26, 27, 28. Z gospodarstw zamożnych wywodzili się autorzy wspomnień o numerach: 2, 6, 9, 17, 18, 20, 23, 31.

<sup>11</sup> Farmerami byli autorzy pamiętników nr: 6, 9, 10, 15, 23, 25, 26, 28, 30, 31. Wyrobnikami byli autorzy wspomnień o numerze: 1, 7, 11, 14, 18, 19, 27, 29. Robotnikami, ci którzy nadesłali wspomnienia następująco ponumerowane: 3, 12, 13, 16, 17, 20, 24.

<sup>12</sup> Por. S. N o w a k. Studia z metodologii nauk społecznych. Warszawa 1965; Obserwacja i rozumienie ludzkich zachowań a problemy budowy teorii s. 183-219.

<sup>13</sup> O konstruktach hipotetycznych pisze S. Nowak /jw. s. 206 nn/. Sądzę, iż z takim sposobem posługiwania się pojęciem "świadomość narodowa" spotykamy się m.in. w pracy J. Wiatra Naród i państwo /Warszawa 1973/, a także w artykule W. Markiewicza Naród i świadomość narodowa a problem asymilacji i lojalności obywatelskiej /W: Założenia teorii asymilacji. Pod red. H. Kubiaka, A. Palucha. Wrocław 1980/.

<sup>14</sup> Por. A. S c h u t z. Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania. W: Kryzys i schizma. Antysocjentalistyczne tendencje w socjologii współczesnej. Pod red. E. Mokrzyckiego. T. 1. Warszawa 1984 s. 137 nn.

<sup>15</sup> Por. K. R o m a n i s z y n. Współzycie polskich i ukraińskich wychodźców w Kanadzie 1896-1939. "Studia Polonijne". T. 8 /w druku/.

<sup>16</sup> Mam na myśli głównie pracę J. Wiatra Naród i państwo.

<sup>17</sup> Tamże. Autor w części 2: Socjologiczna teoria narodu pisze o procesie ewolucji świadomości narodowej od świadomości etnicznej ku dojrzałej formie tej świadomości tj. świadomości państwowej.

#### IMAGE OF POLAND AND NATIONAL IDENTITY. ANALYSIS OF THE MEMOIRS OF THE POLISH IMMIGRANTS IN CANADA

##### S u m m a r y

The article deals with the problem of national identity. Some autobiographies of the Polish immigrants in Canada were made use of. The memoirs were collected as a result of the contest held among Polonia by the Institute of Social Possessions in 1936.

The research problem can be expressed by the two following questions: What is /if any/ the image of Poland in the autobiographies? What is /if any/ the national identity of the memoirists?

It is assumed that the national /individual/ identity is designated by the opinions and images of the country of origin.

The analysis revealed the existence of many divergent opinions about Poland. All the memoirists call themselves Poles but their opinions and images greatly differ. Thus, it follows that the national identity may be understood in a different way in each individual case. This identity may focus on various aspects of reality concerning the existence of the nation.

A few autobiographies, however, share similar opinions. This concurrence appears to be a result of a similar social status of the memoirists.

The article suggests a new analytical understanding of the problem of national identity. Besides, the analysis deals with individuals and not larger groups or even nations.